

Dla urzędników wyborczych niższe zasiłki

AKTUALNOŚCI Im więcej będą pracować przy wyborach w dni robocze, **tym więcej stracą**. Bo za te dni macierzysty zakład nie zapłaci za nich składek

Pracownicy administracji powołani na urzędników wyborczych liczyli, że na dodatkowej pracy znacząco zyskają, zwłaszcza finansowo. Tymczasem wątpliwości związane m.in. z ich statusem ubezpieczeniowym i faktem, że za czas wykonywania obowiązków wyborczych nie otrzymują wynagrodzenia od podstawowego pracodawcy, postawiły tę tezę pod znakiem zapytania. Pojawiły się nawet wątpliwości, czy taki urzędnik będzie objęty ubezpieczeniem społecznym i chorobowym. Przepisy kodeksu wyborczego nie przyniosły zaś odpowiedzi wprost.

Obawy okazały się niepotrzebne, bo resort pracy oraz eksperci przyznali, że chociaż pensja wyborcza nie jest oskładkowana, to trwa ubezpieczenie pracownicze z tytułu zatrudnienia w macierzystym urzędzie. I niezależnie, ile dni urzędnik poświęci na obowiązki wyborcze, zachowa uprawnienia wynikające z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. To dobra wiadomość, ale tylko częściowo. Bo brak wynagrodzenia za te dni, gdy jest poza stałym miejscem pracy, powoduje, że podstawa wymiaru składek jest niższa. A to z kolei oznacza mniejsze świadczenia z ubezpieczenia chorobowego, a więc zasiłek chorobowy i macie-

rzyński. Praca w komisjach wyborczych odbywa się przede wszystkim w weekendy. Nie można jednak wykluczyć, że to się zmieni. Wówczas duża część obowiązków będzie wykonywana w dni robocze. A wtedy każdy dzień zwolnienia od pracy u pracodawcy pomniejsza wynagrodzenie, a więc w efekcie pomniejsza także podstawę wymiaru składek, a dalej – podstawę świadczeń chorobowych. Jeśli takich dni będzie niewiele, to urzędnik nie

powinien nawet tego zauważyć. Problem się pojawia, gdy obowiązki wyborcze zajmą mu więcej czasu, niż ktokolwiek zakładał. Oczywiście, ta strata zostanie uzupełniona przez świadczenie wyborcze. Nie jest ono jednak oskładkowane i w przyszłości nie wyrówna zmniejszonego

zasiłku. Urzędników wyborczych mogą też zdziwić zasady wypłacania świadczeń wypadkowych. Jeśli wypadek zdarzy się np. w lokalu wyborczym, to mimo iż pracownicze ubezpieczenie wypadkowe trwa, świadczenia nie zostaną wypłacone. Urzędnikom będą przysługiwać ograniczone świadczenia przyznawane z zupełnie innej podstawy, która nie przewiduje chociażby podwyższonego zasiłku chorobowego.

Od wynagrodzeń urzędników wyborczych odprowadzany jest wyłącznie PIT

© P JOANNA ŚLIWIŃSKA C3

Urzędnik wyborczy z ubezpieczeniem, ale niższym zasiłkiem

Jak wiele straci, zależy od tego, ile dni poświęcił na pracę w komisji. Będzie tak, bo otrzymane za nią **wynagrodzenie nie jest wliczane do podstawy wymiaru świadczeń**



Joanna Śliwińska
radca prawny

Nabór na urzędników wyborczych nie cieszył się tak wielką popularnością, jak zakładano. O stanowisko mogli ubiegać się pracownicy urzędów obsługujących organy administracji rządowej, samorządowej lub jednostek im podległych lub przez nie nadzorowanych, którzy mają wykształcenie wyższe. Do aplikowania mogło ich zniechęcać to, że z początku nie wiadomo było, czy zachowują uprawnienia pracownicze w trakcie wykonywania obowiązków. Potem, gdy te wątpliwości zostały rozwiane, pojawiły się kolejne: co z ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym takich urzędników? Kodeks wyborczy (z małym wyjątkiem) o tym milczy. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zajęło stanowisko, zgodnie z którym od wynagrodzenia wypłacanego urzędnikowi za wykonywanie obowiązków wyborczych nie trzeba odprowadzać składek. A to oznacza, że nie jest to odrębny tytuł do ubezpieczeń. Potwierdzają to również eksperci. Urzędnik wyborczy niezależnie od tego, jak długo będzie zwolniony z pracy w swoim macierzystym urzędzie, zachowa ubezpieczenie pracownicze (i społeczne, i zdrowotne) i będzie miał prawo do wszystkich świadczeń. Musi się jednak liczyć z tym, że w razie choroby otrzyma niższy zasiłek. Nie będzie także objęty pracowniczym ubezpieczeniem wypadkowym.

Bez składek

Kodeks wyborczy nakazuje pracodawcy zwolnić urzędnika z obowiązku świadczenia pracy w przypadku, gdy ten będzie wykonywał swoje zadania jako urzędnik wyborczy. Nie wypłaca mu się jednak za ten okres (dni, tygodnie) wynagrodzenia. Od strony ubezpieczeniowej ma to ten skutek, że płatnik składek (i świadczeń), a więc urząd, w którym urzędnik jest zatrudniony na co dzień, odprowadza za niego niższe składki, bo obliczone od niższej podstawy wymiaru. Podstawą wymiaru jest bowiem przychód ze stosunku pracy rzeczywiście uzyskany w danym miesiącu. W przypadku choroby podstawa ta będzie decydowała o wysokości wypłacanego świadczenia chorobowego. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 36 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby

i macierzyństwa (dalej: ustawa zasiłkowa) podstawą wymiaru zasiłku chorobowego, także m.in. zasiłku macierzyńskiego, stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Jeżeli pracownik pracuje krócej, to podstawą wymiaru zasiłku stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pełne miesiące kalendarzowe ubezpieczenia. Jak widać, każdy dzień zwolnienia od pracy u pracodawcy pomniejsza wynagrodzenie, a więc w efekcie pomniejsza także podstawę wymiaru składek, a dalej – podstawę świadczeń chorobowych. Jeśli takich dni będzie niewiele, to urzędnik nie powinien nawet tego zauważyć. Problem się pojawia, gdy obowiązki wyborcze zajmą mu więcej czasu, niż ktokolwiek zakładał. W czasie gdy jest zdolny do pracy, problemu nie ma, bo zmniejszone wynagrodzenie za pracę jest rekompensowane wynagrodzeniem za pełnienie funkcji urzędnika wyborczego. Może się jednak okazać, że urzędnik nie odczuje aż tak bardzo finansowo zmniejszonego zasiłku. Będzie tak za sprawą art. 42 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z nim do podstawy wymiaru zasiłku oprócz wynagrodzenia wlicza się także premie, nagrody i inne składniki wynagrodzenia. W urzędach tego typu składniki wynagrodzenia są wypłacane, a więc kwota zasiłku będzie zazwyczaj wyższa niż kwota wypłaconego wynagrodzenia za ten sam okres. Nie zmienia to jednak faktu, że zasiłek taki mógłby być jeszcze wyższy, gdyby nie zwolnienie od pracy na pełnienie funkcji wyborczych. Zmniejszenie wynagrodzenia za pracę w związku z wykonywaniem pracy w komisjach wyborczych będzie miało także wpływ na świadczenia emerytalne, płatnik będzie bowiem opłacał za urzędnika niższą składkę emerytalną. W przyszłości przełoży się to na niższe świadczenia. W sytuacji jednak gdy takich dni zwolnienia od pracy będzie niewiele, będzie to miało znaczenie minimalne. Jak zwykle wszystko zależy od wymiaru czasu, jaki będzie musiał poświęcać urzędnik na wykonywanie obowiązków związanych z wyborami.

ZUS wypłaca, budżet finansuje

Warto też zwrócić uwagę na ubezpieczenie wypadkowe. Urzędnik oczywiście je zachowa, tak jak pozostałe rodzaje ubezpieczeń, ale nie będzie ono obejmowało zdarzeń, które powstały w trakcie wykonywania obowiązków wybor-

czych. Nie ma przy tym znaczenia, czy obowiązki te były wykonywane w dni wolne od pracy, czy też w dni robocze. Wynika to wprost z ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zgodnie z ogólną zasadą za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Zwrócił też na to uwagę ustawodawca, który urzędnikom wyborczym na czas pełnienia funkcji wyborczych przyznał ochronę wynikającą z ustawy o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach. To specjalna ustawa przyznająca świadczenia wypadkowe i, co ciekawe, świadczenia opieki zdrowotnej niektórym kategoriom osób nieobjętych ubezpieczeniem wypadkowym i zdrowotnym. Katalog świadczeń, które mogą zostać przyznane na jej podstawie, jest jednak dość ograniczony. Urzędnikowi wyborczemu, który uległ wypadkowi w czasie, gdy wykonywał swoje obowiązki, przysługuje jedynie renta z tytułu niezdolności do pracy oraz jednorazowe odszkodowanie. Renta będzie przysługiwała mu wtedy, gdy pełniąc obowiązki, uległ wypadkowi i stał się całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy – albo na stałe, albo tylko na jakiś okres. Jednorazowe odszkodowanie z kolei otrzyma osoba, która w wyniku takiego wypadku doznała stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i stała się z tego powodu całkowicie niezdolna do pracy. Podobnie jak w innych przypadkach ocenę prawa do świadczeń i stopnia oraz trwałości niezdolności do pracy przeprowadza ZUS, wydając decyzję. ZUS świadczenia te także wypłaca, ale są one finansowane nie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ale z budżetu państwa. Trzeba zwrócić uwagę, że za niezdolność do pracy powstałą w wyniku wypadku przy wykonywaniu obowiązków wyborczych nie będzie przysługiwał podwyższony zasiłek chorobowy, który przy zwykłym ubezpieczeniu wypadkowym jest obliczany od podstawy wymiaru wynoszącej 100 proc.

Oddzielny tytuł

Jak widać, samo pełnienie funkcji urzędnika wyborczego nie daje zbyt wielu uprawnień w zakresie ubezpieczeń społecznych. Taki chyba był zamiar ustawodawcy, bo w założeniu urzędnicy wyborczy mają pełnić tę funkcję niejako obok swojej normalnej pracy zawodowej, a tam przecież korzystają z pełnej ochrony pracowniczej. Jak czytamy jednak w piśmie resortu pracy do szefa Krajowego Biura Wyborczego z 20 lutego 2018 r., gdyby doświadczenia z funkcjonowania nowych rozwiązań wskazywały na koniecz-

OPINIA EKSPERTÓW

Szczególny charakter powołania



ŁUKASZ CHRUSCIEL

radca prawny, partner w kancelarii Raczkowski Paruch kierujący biurem kancelarii w Katowicach



KINGA POLEWKA

aplikantka radcowska z kancelarii Raczkowski Paruch

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych określa zamknięty katalog osób, dla których ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne są obowiązkowe. Członkowie komisji wyborczych nie zostali w żadnym z tych katalogów wymienieni wprost. Zarówno komisarzy, jak i urzędnik wyborczy pełnią swoje funkcje na podstawie powołania. Komisarzy wyborczych powołuje Państwowa Komisja Wyborcza, a urzędników wyborczych – szef Krajowego Biura Wyborczego. Powołanie może być podstawą stosunku pracy. Jednak w omawianych przypadkach powołanie nie wiąże się ani z nawiązaniem stosunku pracy, ani z zawarciem umowy cywilnoprawnej – skutek taki nie został uregulowany w kodeksie wyborczym ani przepisach wykonawczych, ani w regulaminie PKW. Szczególny charakter stosunku powołania urzędników i komisarzy wyborczych potwierdzają także wyjaśnienia PKW.

Jeżeli nie są zawierane odrębne umowy o pracę ani inne umowy, o których wspomina ZUS w zakresie obowiązków wynikających z funkcji wyborczych, to urzędnicy i komisarze wyborczy nie mogą być uznawani za pracowników/zleceniobiorców. Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z kodeksem wyborczym urzędnicy wyborczy powoływani są spośród pracowników urzędów. A zatem osoby te w ramach swoich stosunków pracy będą podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom także w czasie obowiązkowego zwolnienia z pracy zawodowej w celu wykonywania zadań wskazanych w kodeksie wyborczym. Ich ubezpieczenie nie będzie jednak miało związku z pełnieniem zadań urzędnika wyborczego. To samo dotyczy komisarzy wyborczych – jeżeli równocześnie z pełnieniem funkcji pozostają w stosunku pracy, będą podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu jako pracownicy w ramach tego zatrudnienia. Wynagrodzenia z tytułu pełnienia zadań urzędnika wyborczego i z tytułu pełnienia funkcji komisarza nie będą stanowić przychodu ze stosunku pracy podlegającego oskładkowaniu. Nie będą one zatem wliczać się do podstawy wymiaru składek urzędników i komisarzy wyborczych w ramach stosunków pracy, w których pozostają niezależnie od pełnionych funkcji wyborczych. Osoby te nie będą zatem miały odrębnego tytułu do ubezpieczeń społecznych poza pracowniczym lub cywilnym (jeżeli są jednocześnie pracownikami czy zleceniobiorcami), natomiast w okresie wykonywania czynności urzędnika czy komisarza oczywiście zachowują ubezpieczenia społeczne pracownicze czy cywilne. ©P

Stanowisko Krajowego Biura Wyborczego z 8 czerwca 2018 r.

Zgodnie z otrzymaną przez Krajowe Biuro Wyborcze opinią Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej od wynagrodzeń urzędników wyborczych odprowadzany jest wyłącznie podatek dochodowy od osób fizycznych. Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 154 par. 6 w związku z art. 191e par. 4 ustawy z 5 lutego 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2018 r. poz. 754 i 1000) urzędnikom wyborczym przysługują na podstawie ustawy z 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz.U. z 2013 r. poz. 737) zaopatrzenie z tytułu wypadku przy wykonywaniu zadań. Środki na refundację wydatków na ten cel przewidziane są w budżecie państwa, zgodnie z art. 124 par. 1 pkt. 5 kodeksu wyborczego.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak

Tabela Jakie świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego

Wypadek ma związek z wykonywaniem	
obowiązków pracowniczych	obowiązków wyborczych
renta z tytułu niezdolności do pracy	
jednorazowe odszkodowanie	
zasiłek chorobowy (podwyższony)	brak
świadczenie rehabilitacyjne (podwyższone)	brak
zasiłek wyrównawczy	brak
renta szkoleniowa	brak
dodatek pielęgnacyjny	brak
zwrot kosztów leczenia	brak

ność rozszerzenia obowiązku ubezpieczeń społecznych, a także objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym komisarzy i urzędników wyborczych, MRPiPS rozważy wprowadzenie nowych tytułów ubezpieczenia. A to oznaczałoby, że wynagrodzenie urzędników wyborczych zostałoby oskładkowane, a oni sami zarobiliby dużo mniej. Byłoby to także o tyle trudne do przeprowadzenia, że zatrudnienie w macierzystym urzędzie i pełnienie funkcji jako urzędnik wyborczy zachodzą równolegle i, jak się wydaje, pracownik będzie wykonywał obowiązki związane w wyborami w trakcie pojedynczych dni w ciągu miesiąca. Gdyby pełnienie obo-

wiązków urzędnika wyborczego było odrębnym tytułem, płatnicy musieliby pracownika-urzędnika na przemian rejestrować i wyrejestrowywać. Być może po doświadczeniach po pierwszych wyborach resort przedstawi już konkretne rozwiązania. ©P

Podstawa prawna

Art. 191a-h ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 754 ze zm.), Art. 36 i 42 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.), Ustawa z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1773 ze zm.), Ustawa z 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 737).